

W samym centrum Legionowa, naprzeciw ratusza, na skwerze przy liceum Marii Konopnickiej znajduje się pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego. Warto o nim pamiętać w trakcie naszego spaceru. Nazwa naszego miasta – Legionowo wywodzi się właśnie od jego legionistów, stacjonujących w miejscowych koszarach. W czasie Bitwy Warszawskiej w sierpniu 1920 roku z legionowskich koszar wyszła pod Radzymin 10 Dywizja Piechoty, która przeżyła szalę zwycięstwa na stronę polską. Gdyby wówczas przegrali, dzisiejsze Legionowo nazywałoby się pewnie zupełnie inaczej...

Krzysztof Koryś, kl. 3b



Jak wykonać kokardę narodową ?

Potrzebne:

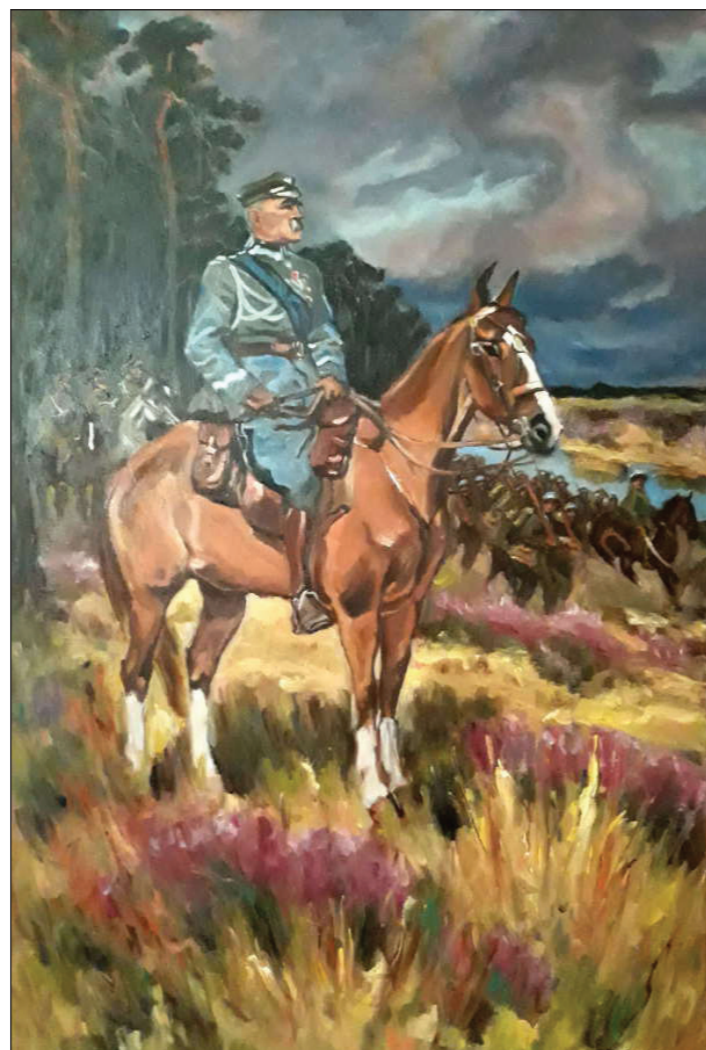
- biało-czerwona wstążka 3 cm x 25 cm
- igła i biała nitka
- agrafka

Wzdłuż białej krawędzi wstążki przewlekamy nitkę luźną fastrygą co 5 mm. Nitkę ściągamy, a wstążkę marszczymy, aż ułoży się w krąg. Końce zszywamy krawędziami ułożonymi w jedną stronę. Formujemy ostateczny kształt kokardy, od spodu przypinamy agrafkę.

Michalina Atachim, kl. 3b

Ciekawostki z życia Marszałka Piłsudskiego

Marszałek Piłsudski słynął z poczucia humoru, ale i ciekawych spostrzeżeń. Do swoich najbliższych współpracowników miał kiedyś powiedzieć: „Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo, zwyciężyć i spocząć na laurach to klęska”. Innym razem, podsumowując gotowość Polaków do walki w obronie ojczyzny, miał stwierdzić: „Polska to obwarunek: Kresy urodzajne, centrum – nic”. Ulubionymi rozrywkami Piłsudskiego były gra w szachy i stawianie pasjansów oraz czytanie poezji Juliusza Słowackiego, którego wiele wierszy znał na pamięć. Piłsudski miał psa, który wabił się ... Pies. Choć pupil marszałka był podobno wyjątkowo łagodny, to jednak przestraszył kiedyś poetkę Kazimierę Iłkoniczównę tak bardzo, że przerażona kobieta padła na ziemię i długo nie mogła dojść do siebie.



Kokarda Narodowa

Kokarda jest kolistą rozetką złożoną z dwóch biało-czerwonych wstążek, będąca patriotycznym, narodowym symbolem Polaków.

Według zaleceń średnica kokardy narodowej powinna wynosić od 4 do 6 cm i powinna składać się z dwóch okręgów białego centralnego oraz okalającego go czerwonego. Kokarda odwzorowuje godło Polski: białego orła na czerwonym polu.

Dawniej na kłapach przypinali kokardy powstańcy, dziś są symbolem patriotyzmu i miłości do ojczyzny. Pierwotnie były to kokardy, a więc kawałki wstążki związane w tradycyjny sposób. Niekiedy, uwzględniając myśl, ideę, kokardami nazywano też naturalne liście, kwiaty, a nawet pęczki słomy, jeżeli noszone były jako znak politycznej czy społecznej przynależności. Nazwa ta przeszła z czasem na tzw. rozetki z wstążek albo z tłoczonych i malowanych blachy a także na inne materiały wycinane w kolistą lub owalną znaczkę.



GAZETA SZKOLNA 2

INFO DWÓJKI



Nr 9 LISTOPAD 2018 WYDANIE SPECJALNE

DRODZY CZYTELNICY

Witamy w numerze specjalnym naszej gazety w całości poświęconemu setnej rocznicy Odzyskania Niepodległości przez Polskę. W naszej szkole od dłuższego już czasu odbywają się różne działania związane z tą okrągłą rocznicą. Uczniowie biorą udział w licznych konkursach, teleturniejach, apelach, pogadankach, spotkaniach z gośćmi, przeglądzie pieśni patriotycznej, pokazie mody z epoki 20-lecia międzywojennego, ciekawych lekcjach patriotycznych i innych.



Redakcja Nr 9, LISTOPAD 2018:
Uczniowie z klasy 1c oraz Michalina Atachim,
Krzysztof Koryś, Aleksander Kurek, Antoni Płaksa,
Mateusz Tomaszewski z klasy 3b
Redaktor naczelny: Edyta Degiel-Pergół

11 listopada

Dzisiaj wielka jest rocznica jedenasty listopada! Tym, co zmarli za Ojczyznę, hołd wdzięczności Polska składa. Więc o przyszłość walczmy razem pod sztandarem z Orłem Białym, tylko pracą i nauką przysporzymy Polsce chwały.

L. Wiszniewski



Czym dla mnie są słowa „Ojczyzna” i „Niepodległość”?

Ojczyzna dla mnie to kraj, w którym mieszkam – Polska. A moją małą ojczyzną jest Legionowo. Tutaj przy ulicy Jagiellońskiej jest mój dom. Niedaleko stąd jest moja Szkoła nr 2. Tutaj mam rodzinę, są też moi koledzy. To miejsce i Ci ludzie znaczą dla mnie właśnie ojczyzna. Gdyby Polska nie odzyskała niepodległości to nie byłoby mojej małej ojczyzny. Nie mówiłbym po polsku i nie mógłbym na przykład wybierać swojego ulubionego klubu piłkarskiego. Niepodległość to dla mnie wolność, z której mogę korzystać tu i teraz.

Antoni Płaksa, kl. 3b

11 Listopada Narodowe Święto Niepodległości

Wszyscy Polacy świętują setną rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. 100 lat temu, 11 listopada 1918 roku po 123 latach zaborów nasza ojczyzna powróciła na mapy świata, odzyskała niepodległość. Upadek carskiej Rosji, rozpad Austro-Węgier, klęska militarna Niemiec, sąsiadów Polski, którzy na tak długie lata zniewolili nasz kraj, oznaczały dla Polski i Europy realną możliwość odzyskania suwerenności i niezawisłości.

Na czele odrodzonego państwa, w którym nadal trwa proces scalania ziem mających tworzyć II Rzeczpospolitą stanął Józef Piłsudski.

Od tamtej pory 11 listopada to jedna z najważniejszych dat w historii Polski. Ten dzień nazywamy Narodowym Świętem Niepodległości.

Obchodzimy go bardzo uroczystie i radośnie. Dzień ten jest dniem wolnym od pracy. Główne obchody, z udziałem najwyższych władz państwowych, odbywają się na placu marsz. Józefa Piłsudskiego oraz przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Inne formy obchodów to: Bieg Niepodległości w Warszawie, Koncert Niepodległości w Muzeum Powstania Warszawskiego, wykłady i inscenizacje historyczne, koncerty patriotyczne, parady ulicami miast. Dodatkowo, Ministerstwo Edukacji Narodowej wspólnie z działającą przy nim Radą Dzieci i Młodzieży Rzeczpospolitej Polski w ramach akcji „Rekord dla Niepodległej” zaproponowało, aby we wszystkich szkołach w Polsce 9 listopada 2018 r. o godz. 11.11 dzieci i młodzież odśpiewały hymn naszej ojczyzny.

Dziś, bardziej niż kiedykolwiek, powinniśmy dawać świadectwo dumy z naszej historii, barw narodowych, godła, hymnu, tradycji i optymistycznie otwierać drzwi do lepszej przyszłości w naszym pięknym i nowoczesnym kraju, gdzie młodzi ludzie z optymistycznym nastawieniem do życia mogliby rozwijać swoje talenty, pielęgnować bogate tradycje i być dumnymi ze swojego kraju i jego mieszkańców.

Mateusz Tomaszewski, kl. 3b

Józef Piłsudski

Józef Piłsudski był działaczem niepodległościowym, bohaterem narodowym, naczelnikiem państwa i Marszałkiem Rzeczypospolitej, którego nazywano pieszczotliwie dziadkiem, było to trafne określenie. Dzięki niemu odzyskaliśmy niepodległość po 123 latach niewoli.

Józef Piłsudski jeździł na koniu, który nazywał się Kasztanka. Piłsudski był niemal abnegatem, przywiązywał niewielką wagę do wygod życia.

Palił dużo bardzo mocnych papierosów specjalnie dla niego wyrabianych, które nosiły nazwę marszałkowskie. Lubił pić herbatę zawsze gorącą, mocną i słodką podawaną na sposób rosyjski.

Po wylewie krwi do mózgu, którego doznał w 1928 roku Piłsudski chodził lekko przygarbiony i zaczął się szybko starzeć a w chwili śmierci miał 68 lat, wyglądał jednak na starszego. Józef Piłsudski zmarł 12 maja 1935 roku w Warszawie.

Aleksander Kurek, kl. 3b



Spacerkiem po Legionowie – miejsca pamięci narodowej

Z okazji rocznicy 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, warto w czasie jesiennego spaceru odwiedzić w Legionowie kilka miejsc upamiętniających udział mieszkańców Legionowa w walce o niepodległość.

Spacer zaczynamy od naszej szkoły. Choć jej dzisiejszy budynek zbudowano już po II wojnie światowej, szkoła powstała jeszcze w latach międzywojennych - w 1932 r. wydzielono ją ze szkoły nr 1 zlokalizowanej w legionowskich koszarach.

Jeśli pójdziemy ulicą Jagiellońską, przy domu z numerem Jagiellońska 30 znajdziemy pamiątkową tablicę upamiętniającą Wandę Tomczyńską - pod tym adresem w drewnianym domu rodziny Tomczyńskich w latach 1939-44 mieściła się Kancelaria Sztabu I Rejonu Brzozów VII Obwodu Obroza Armii Krajowej, którego szefem była właśnie Wanda Tomczyńska.



Nieopodał, przy rondzie na skrzyżowaniu ulic Kordeckiego i Grotgiera znajduje się głaz pamięci rodziny Rykaczewskich - kolejnych mieszkańców Legionowa, którzy całą rodziną zaangażowali się w konspirację w Armii Krajowej. Imieniem rodziny Rykaczewskich nazwano też rondo przy którym stoi ten pomnik.



W kościele Jana Kantego, znajdziemy 4 pamiątkowe tablice poświęcone żołnierzom VII obwodu AK „Obroza”, harcerzom Szarych Szeregów, księdzu Wacławowi Szelenbaum, który był kapłanem żołnierzy AK rozstrzelanym przez Niemców oraz Michałowi Amałowiczowi, który nie tylko był żołnierzem AK lecz także organizatorem i dowódcą jej legionowskiego okręgu - 1 Rejonu Marianowo Brzozów.

Być może nie wiecie, ale Legionowo jest jedynym prócz Warszawy miastem, w którym 1 sierpnia 1944 r. wybuchło powstanie przeciwko okupantom hitlerowskim. Do walki stanęli żołnierze I Rejonu VII Obwodu „Obroza” Armii Krajowej pod dowództwem majora Romana Kłoczowskiego (jego pomnik znajduje się przy ulicy Słonecznej, róg Polnej). Walki w Legionowie trwały kilka dni, wzięto w nich udział około 4000 mieszkańców miasta i okolic, poległo w nich również trzech 16-letnich harcerzy.

Pamięć żołnierzy powstania upamiętniono w Legionowie murem namalowanym na ceglanych fragmentach ogrodzenia posesji u zbiegu ulic Batorego i Siemiradzkiego. Tuż obok - przy rondzie u zbiegu ulic Batorego i Siemiradzkiego znajduje się pomnik Polski Walczącej.



Jeśli będziecie z rodzicami na cmentarzu, zatrzymajcie się na chwilę i zapalcie świeczkę przy obelisku upamiętniającym żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Krajowej poległych i pomordowanych w latach 1939-1945 oraz symbolicznym grobie żołnierzy 1 Rejonu „Marianowo Brzozów” VII Obwodu „Obroza” Okręgu Warszawskiego AK zamęczonych na Wschodzie. Na jednej z płyt zobaczycie wykuty napis: „Oddali życie na nieludzkiej ziemi za ojczyznę i swoje miasto”.

